

GRZEGORZ WOŁK

Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej

ORCID: 0000-0002-7274-0767

EWOLUCJA SYSTEMU SZKOLENIA FUNKCJONARIUSZY SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W LATACH 1956–1990

Zadania i operacje, a także struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa (SB) od lat pozostają głównym przedmiotem zainteresowania badaczy komunistycznych formacji specjalnych. W mniejszym stopniu uwagę historyków przykuwały dotąd zagadnienia związane z podnoszeniem kwalifikacji pracowników tej instytucji. Proces tworzenia „polskich czekistów” jest niewystarczająco opisany w literaturze przedmiotu, a przecież wszyscy oni odbywali wiele szkoleń ogólnych, zawodowych i ideologicznych. Warto zbadać nie tylko kształt i ewolucja systemu ich nauczania, lecz także jego skuteczność.

Z powodu niskiego poziomu wykształcenia powojennych kadr organów bezpieczeństwa rozbudowano system wyrównywania luk edukacyjnych, w którego ramach podnoszono poziom ich wiedzy¹. Większość zajęć odbywała się w jednostkach UB/SB, w których ludzie ci służyli, lub w szkołach wieczorowych. Funkcjonariuszy kierowano także na kursy specjalistyczne i oficerskie. Tematyką szkolenia kadr omawianej formacji zajmowali się przed 1989 r. sami jej członkowie. Ich prace mają defekty oczywiste dla historiografii PRL, lecz mimo to warto są lektury². Szerszy dostęp do dokumentów spowodował, że opracowania powstałe po otwarciu archiwów Instytutu Pamięci Narodowej mają wyższą wartość poznawczą. Do tej pory sprawami związanymi ze szkoleniem esbec-

¹ A. Jusupović, „Nie matura, lecz chęć szczerą robi z ciebie oficera”, czyli rola przyzakładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 4, s. 95–118.

² Zob. AIPN, 657/1826, W. Domagalski, *Rozwój struktury organizacyjnej oraz kadry naukowo-dydaktycznej w latach 1972–1987*, [Warszawa 1987]; AIPN, 1760/371, Z. Tomaszewski, *Akademia Spraw Wewnętrznych 1972–1987 (zarys działalności statutowej)*, Warszawa 1988; AIPN, 1509/7264, J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły Oficerskiej im. F. Dzierżyńskiego*, Legionowo 1989; AIPN, 01305/113, *Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego. Rodowód, powstanie, działalność*, red. Z. Krzysztoszek, J. Ślęczka, Legionowo 1983; AIPN, 1633/4341, *Zarys historii szkolnictwa zawodowego resortu spraw wewnętrznych, cz. 1: Szkoły oficerskie*, red. J. Góralewska, C. Jene, Warszawa 1983; AIPN, 01245/54, T. Przybylak, J. Domagała, *Szkolnictwo w pionie obserwacji zewnętrznej w latach 1951–1978*, Warszawa 1978.

kich kadr zajmowali się: Filip Musiał³, Adrian Jusupović⁴, Anna Maria Reszke⁵ i Andrzej W. Kaczorowski⁶. Wymiarowi lokalnemu tego zagadnienia artykuły poświęcili Zbigniew Bereszyński⁷ i Piotr Rybarczyk⁸.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie instytucjonalnego systemu edukacji oficerów SB i scharakteryzowanie głównego ośrodka szkoleniowego tej służby, a także zmian, którym podlegał. Analizie poddano takie elementy jak nabór słuchaczy i przebieg procesu kształcenia, scharakteryzowano także kadrę dydaktyczną. Pominięto problematykę szkolenia oficerów wywiadu, tj. Departamentu I MSW. Był on co prawda nieodłączną częścią SB, ale specyfika kształcenia jego funkcjonariuszy (włącznie z osobnymi ośrodkami szkoleniowymi) wychodzi poza ramy niniejszego opracowania.

CENTRUM WYSZKOLENIA MSW

Od 1956 r. do końca PRL poziom formalnego wykształcenia osób zatrudnianych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (MSW) systematycznie się podnosił. Również system selekcji kandydatów do SB stawał się coraz bardziej profesjonalny. W tej sytuacji najważniejsze było uzupełnienie wykształcenia przez oficerów, którzy rozpoczęli służbę jeszcze w okresie stalinowskim. Wielu z nich nie miało zdanej matury, a nawet ukończonej szkoły podstawowej⁹. Dlatego pierwsze zarządzenie określające kryteria naboru do placówek edukacyjnych SB (obowiązujące do 1970 r.) nakazywało zorganizowanie dla kursantów możliwości kształcenia nie tylko specjalistycznego, lecz także ogólnego. Dobór kandydatów do szkół scedowano na komendantów wojewódzkich Milicji Obywatelskiej (MO), a w centrali resortu – na dyrektorów departamentów. Zobowiązano ich do powołania odpowiednich komisji kwalifikacyjnych. Nad całym procesem nadzór sprawował dyrektor Departamentu Kadr i Szkolenia MSW.

Zgodnie z systemem przyjętym jeszcze w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), w ramach Centrum Wyszkozenia MSW (CW MSW) w Legionowie działały

³ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.

⁴ A. Jusupović, „Nie matura”..., 95–118; idem, *Służba Bezpieczeństwa na cywilnych uczelniach. Przyczynek do pozaresortowego szkolenia funkcjonariuszy MSW, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2017, nr 1 (15), s. 319–332.

⁵ A.M. Reszke, *System szkoleniowy służb bezpieczeństwa w PRL na przykładzie Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (zarys problemu)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2020, nr 18, s. 107–128.

⁶ A.W. Kaczorowski, *Edukacja i wyszkolenie funkcjonariuszy Wydziału II/V Departamentu IV MSW, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2017, nr 1 (15), s. 127–143.

⁷ Z. Bereszyński, *Rekrutacja, szkolenie i kariery funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa (na przykładzie województwa opolskiego)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15), s. 145–171.

⁸ P. Rybarczyk, *Szkolenie funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego w PRL w latach 1956–1989 (na przykładzie województwa bydgoskiego)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15), s. 193–278.

⁹ Z końcem roku 1947 43,5% funkcjonariuszy MBP miało wykształcenie podstawowe, a aż 33,4% niepełne podstawowe. Wynika z tego, że zaledwie dwóch na dziesięciu ubeków z pierwszego okresu naboru zetknęło się z edukacją na poziomie wyższym niż elementarna (zob. J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 64).

szkoły powoływane na mocy rozkazu ministra. Od września 1957 r. funkcjonowały tam: Dwuletnia Szkoła Starszych Oficerów Operacyjnych SB (przewidziana dla funkcjonariuszy niemających wykształcenia średniego), Roczna Szkoła Oficerów Operacyjnych SB oraz Roczna Szkoła Podwyższania Kwalifikacji Oficerów Służby Obserwacyjnej Biura „B” MSW. Limit słuchaczy tych placówek określono odpowiednio na 250, 100 i 50 osób. Do dwóch pierwszych przyjęto w pierwszym roku 112 i 204 kandydatów, a promowano odpowiednio 104 i 190 spośród nich. Ponadto w Legionowie prowadzono kursy specjalistyczne. Od 1959 r. na roczny kurs delegowano funkcjonariuszy pionu „T”, czyli techniki operacyjnej. Odbywały się także trzymiesięczne kursy dla wywiadowców¹⁰ (oprócz rocznej szkoły oficerskiej Biura „B”). W latach sześćdziesiątych podobne kursy organizowały inne pionu SB. Przeprowadzono m.in. kurs „S” dla oficerów śledczych, kurs „W” dla funkcjonariuszy odpowiadających za perlustrację korespondencji, kurs „C” dla pionu archiwalnego, kurs „R” dla Biura Ochrony Rządu czy kurs specjalistyczny dla Biura Paszportów i Dowodów Osobistych¹¹.

Szkoła oficerska dla funkcjonariuszy zajmujących się obserwacją działała na odmiennych zasadach. Przeniesiono ją do Legionowa w 1955 r., a formalnie została włączona do CW MSW w roku 1959. Do 1962 r. nosiła nazwę Rocznej Szkoły Funkcjonariuszy Służby Obserwacyjnej MSW, później jej absolwenci otrzymywali dyplom ukończenia Szkoły nr 3. Wiązało się to z reformą nazewnictwa poszczególnych kursów. W latach 1962–1972 Szkołą nr 1 określano podstawowy, roczny kurs oficerski, Szkołą nr 2 – zaoczny kurs oficerski z analogicznym programem kształcenia, a Szkołą nr 4 – kursy pionu „T”¹². W kompleksie legionowskim kształcili się także oficerowie Kontroli Ruchu Granicznego (KRG), których zaliczano do pionu SB.

W 1957 r. podjęto decyzję, by do roku 1962 wszyscy oficerowie SB legitymowali się co najmniej maturą. Od 1962 r. także kandydaci do tej służby musieli wykazać się przynajmniej wykształceniem średnim. W tej sytuacji rację bytu straciła wspomniana dwuletnia szkoła oficerska i liceum dla dorosłych, działające w ramach CW MSW¹³. Wymóg posiadania matury utrzymano w milicyjnej ustawie z 31 stycznia 1959 r. Pozwalał na to

¹⁰ Termin „wywiadowca” w niniejszym artykule odnosi się jedynie do funkcjonariuszy pionu obserwacji, tj. pionu „B” i nie obejmuje oficerów służących w wywiadzie.

¹¹ AIPN, 01225/282, Zarządzenie nr 00106/57 w sprawie doboru kandydatów do Szkół Podwyższania Kwalifikacji funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW, 23 V 1957 r., k. 108–109; AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 5/57 w sprawie doboru kandydatów do Szkół Podwyższania Kwalifikacji funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW, 30 V 1957 r., k. 122–127; AIPN, 1585/5747, Szkolnictwo w Służbie Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, notatka opracowana przez płk. Mieczysława Nowakowskiego i por. Ryszarda Dreżewskiego, 1973 r., k. 5–7; J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 80–88.

¹² AIPN, 1593/348, Zarządzenie nr 08/69 w sprawie zorganizowania krótkoterminowego kursu specjalistycznego dla pracowników pionu Biura Paszportów i Dowodów Osobistych MSW, 27 VIII 1969 r., k. 123–124; AIPN, 1585/5747, Szkolnictwo w Służbie Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, notatka opracowana przez płk. Mieczysława Nowakowskiego i por. Ryszarda Dreżewskiego, 1973 r., k. 7–9; S. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy bezpieczeństwa państwa 1956–1990 [w:] Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, s. 132–133.

¹³ AIPN, 1585/5747, Szkolnictwo w Służbie Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, notatka opracowana przez płk. Mieczysława Nowakowskiego i por. Ryszarda Dreżewskiego, 1973 r., k. 6; S. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy bezpieczeństwa...*, s. 131–139.

systematyczny wzrost poziomu wykształcenia społeczeństwa i wchodzenia na rynek pracy roczników, które nie wywodziły się z wojennej luki edukacyjnej. Natomiast oficerom przyjętym w latach wcześniejszych ułatwiano nadrobienie zaległości w nauce i zdobyciu wykształcenia wyższego. W 1969 r. w czterech ośrodkach akademickich stworzono w tym celu grupy zaoczne, wydzielone jedynie dla funkcjonariuszy SB¹⁴. Zarazem już wcześniej, w 1963 r., w CW MSW powstało Studium Zaoczne dla funkcjonariuszy z wykształceniem wyższym, którzy nie uzyskali dotąd stopnia oficerskiego¹⁵.

Kryteria naboru do szkół SB, sformułowane w maju 1957 r., określały także wymogi ideologiczne: „Do szkół operacyjnych należy kierować pracowników, których postawa polityczna i moralna oraz wyniki pracy zawodowej gwarantują perspektywę dalszej owocnej pracy i wzrostu [sic!] w służbie bezpieczeństwa”¹⁶. Cytowana instrukcja wyznaczała także bardziej wymierne kryteria naboru. W przypadku szkoły rocznej były to co najmniej półroczna praktyka operacyjna i ukończenie siedmiu klas szkoły podstawowej. Rok później trzeba było mieć już trzyletnią praktykę i wykształcenie średnie. Do szkoły dwuletniej mogli się zakwalifikować funkcjonariusze z co najmniej dwoma latami praktyki operacyjnej (rok później podwyższono kryterium do trzech lat) i dziewięcioma klasami szkoły ogólnokształcącej. W obu przypadkach granicę wieku określono na 40 lat. Do szkoły dla wywiadowców przyjmowano po przynajmniej rocznej służbie w obserwacji i ze świadectwem ukończenia siódmej klasy. Obniżono także granicę wieku do 30. roku życia. Kandydatów przed wysłaniem do Legionowa oceniały specjalne komisje. Miały one zapoznawać ich z programem i regulaminem szkół, do których byli wysyłani, a także sprawdzać, czy spełniają formalne wymogi polityczne i zawodowe. Komisje miały wgląd do teczek osobowych, a także wysłuchiwały opinii bezpośrednich przełożonych i sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych PZPR. Pierwszeństwo w naborze należało do funkcjonariuszy z długoletnim stażem, ponieważ „trudno im pracować na obecnie zajmowanych stanowiskach ze względu na brak przeszkolenia operacyjnego i politycznego, czy też braki w kształceniu ogólnym”¹⁷. Zgodnie z tymi wytycznymi, w pierwszych latach esbeckiego systemu edukacji główny nacisk kładziono na doksztalcenie osób rozpoczynających kariery w okresie tzw. walki o utrwalenie władzy ludowej lub w okresie stalinowskim.

Problem z niedostatecznym poziomem słuchaczy pojawił się już w trakcie pierwszego naboru. Do Legionowa przyjęto „stosunkowo duży odsetek funkcjonariuszy, których niedostateczne przygotowanie w zakresie wiedzy ogólnej i politycznej uniemożliwia im opanowywanie materiału programowego”¹⁸. Okazało się, że do szkoły wysyłano osoby niezatwierdzone przez komisje kwalifikacyjne albo mające nierozwiązane sprawy bytowo-

¹⁴ A. Jusupović, „*Nie matura*”..., s. 112–113.

¹⁵ AIPN, 01225/432, Zarządzenie nr 0135/63 w sprawie utworzenia Studium Zaocznego w CW MSW dla funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa posiadających wyższe wykształcenie, 10 VIII 1963 r., k. 119–120.

¹⁶ AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 5/57 w sprawie doboru kandydatów do Szkół Podwyższania Kwalifikacji funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa MSW, 30 V 1957 r., k. 123.

¹⁷ *Ibidem*, k. 124.

¹⁸ AIPN, 01258/20, Zarządzenie nr 0098/58 w sprawie doboru kandydatów do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW, 2 VI 1958 r., k. 203.

-rodzinne, np. ktoś miał przewlekle chorą żonę, inni – rodziny wielodzietne. W takich przypadkach najczęściej kursanci przerywali naukę i wracali do jednostek macierzystych. Zdarzali się także słuchacze „zdemoralizowani i nieposiadający perspektyw dalszej pracy operacyjnej”. Wśród nich wymieniano podporucznika z Nowego Dworu Mazowieckiego, który upijał się i wywoływał awantury, a podczas jednej z nich doprowadził w legionowskiej knajpie do bójkę z udziałem dwóch innych słuchaczy. Pozostałe przypadki dotyczyły osób o „poglądach nacjonalistycznych” i tych, którzy mieli związki ze „spekulantami”¹⁹. W kolejnych latach nabór prowadzono skrupulatniej i uchybienia – nawet jeżeli się zdarzały – nie rzutowały na proces kształcenia. Zarazem coraz wyższe wymagania stawiane kandydatom spowodowały, że nie wszystkie kursy miały komplet słuchaczy. Zdarzało się także, że funkcjonariusze wprowadzali w błąd przełożonych w kwestii swego wykształcenia. Z drugiej strony w 1958 r. w Gdańsku z 17 ludzi spełniających kryteria uczelni na wyjazd do Legionowa nie zdecydował się żaden²⁰.

Zapewne najczęstszym powodem rezygnacji ze szkoleń były problemy wynikające z rozłąki z rodzinami. Dlatego w 1960 r. minister Władysław Wicha instruował przełożonych przyszłych kursantów, że „mają obowiązek opiekowania się ich rodzinami, udzielania im pomocy, traktowania ich na równi z rodzinami funkcjonariuszy etatowych”²¹. W tym samym roku wśród wytycznych odnoszących się do procesu kwalifikacji pojawił się punkt dotyczący stosunku kandydatów do szkolenia, określany według kategorii: dobrowolnie – chętnie, niechętnie, opornie, pod pewną presją²². W kolejnych latach pisano, że kandydat musi cieszyć się nienaganną opinią partyjną i służbową oraz odpowiednim stanem zdrowia²³. Piotr Rybarczyk, badający ten problem na przykładzie województwa bydgoskiego zauważył, że zły stan zdrowia i zaawansowany wiek były głównymi powodami odmawiania przez funkcjonariuszy udziału w doksztalceniu. Zapewne niekiedy były to wygodne wymówki, stosowane także przez przełożonych, niechętnie pozbywających się na dłuższy czas sprawdzonych ludzi²⁴.

Mimo starań dotyczących selekcji niemal do końca istnienia SB nie wszyscy kończyli kursy lub szkoły, np. spośród 100 słuchaczy, którzy rozpoczęli na przełomie roku 1984 i 1985 dziesięciomiesięczny kurs dla wywiadowców, czterech zrezygnowało na własną prośbę lub ze względu na stan zdrowia, dwóch usunięto z powodu nietrzeźwości, a jednego z powodu braku postępów w nauce. Ciekawy był ostatni przypadek – kursanta

¹⁹ AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 11/58 w sprawie doboru słuchaczy do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW w roku szkolnym 1958/1959, 7 VI 1958 r., k. 187–189.

²⁰ Zob. AIPN, 01225/313, Zarządzenie 0097/59 w sprawie doboru kandydatów do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW na rok szkolny 1959–1960, 5 V 1959 r., k. 37–40; AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 4/59 w sprawie doboru słuchaczy do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW w roku szkolnym 1959/1960, 5 V 1959 r., k. 298–300.

²¹ AIPN, 01225/337, Zarządzenie nr 0093/60 w sprawie doboru i kierowania kandydatów do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa w roku szkolnym 1960/1961, 13 V 1960 r., k. 264.

²² AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 02/60 w sprawie doboru kandydatów do szkół operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW na rok szkolny 1960/1961, 14 V 1960 r., k. 20.

²³ AIPN, 01225/518, Zarządzenie nr 057/66 w sprawie doboru kandydatów do szkół operacyjnych i na kursy specjalistyczne SB w roku szkolnym 1966/1967, 4 V 1966 r., k. 27–30.

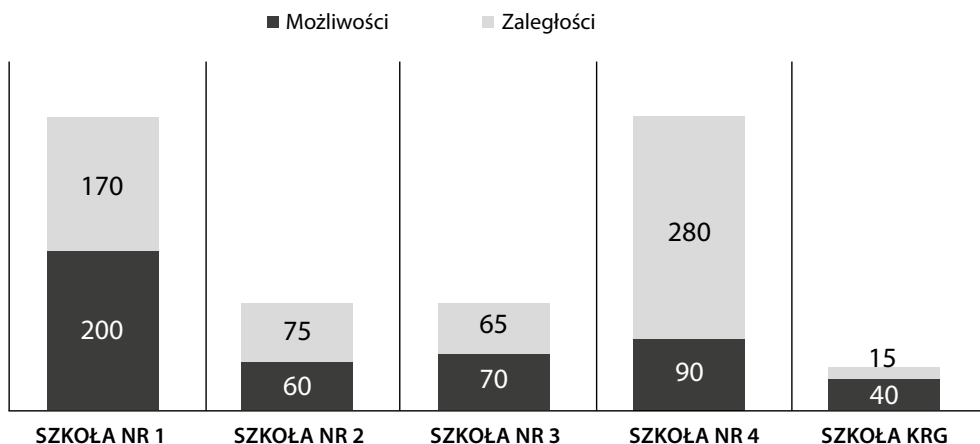
²⁴ P. Rybarczyk *Szkolenie funkcjonariuszy...*, s. 194.

zwolniono (prawdopodobnie nie tylko z kursu, lecz także ze służby) z powodu brata, który odmówił powrotu z zagranicy²⁵.

Do końca lat sześćdziesiątych nie udało się zlikwidować niedoboru esbeków z wyższym wykształceniem. Mogło się nim wykazać zaledwie 16 proc. z blisko 10 tys. ludzi służących w tej formacji. Jednak ich odsetek stale wzrastał, np. w intensywnym dla SB roku 1968 przyjęto do służby 329 absolwentów uczelni wyższych, a 183 funkcjonariuszy ukończyło studia. Jednocześnie ze służbą pożegnały się 152 osoby mające wykształcenie wyższe²⁶.

Równocześnie od 1957 r. funkcjonariusze byli zobowiązani do odbycia rocznie blisko 160 godzin szkoleń, które miały odbywać się w komendach macierzystych²⁷. Jednak system kształcenia, funkcjonujący w latach sześćdziesiątych, okazał się niewydolny i zapotrzebowanie na oficerów znacznie przekraczało możliwości szkoleniowe resortu. Ilustruje to poniższy wykres. Dodatkowym sygnałem do zmian była zapewne świadomość kierownictwa MSW, że w nieodległej perspektywie na emeryturę zaczną przechodzić oficerowie z pierwszych lat powojennego naboru, co groziło służbie zapaścią kadrową.

STAN ETATOWY SŁUCHACZY SZKÓŁ SB W 1971 R.



Źródło: AIPN, 01225/613, k. 175.

²⁵ AIPN, 1593/72, Sprawozdanie z realizacji programu kształcenia funkcjonariuszy wywiadowców Biura „B” MSW i Wydziałów „B” WUSW w roku szkolnym 1984/85, 18 VI 1985 r., k. 168.

²⁶ AIPN, 1593/11, Główne kierunki modernizacji i doskonalenia zawodowego kadr resortu spraw wewnętrznych, 20 II 1971 r., k. 321.

²⁷ AIPN, 01225/282, Zarządzenie 076/57 dotyczące szkolenia operacyjnego pracowników Służby Bezpieczeństwa MSW w systemie pozaszkolnym, 20 IV 1957 r., k. 1–2; AIPN, 01225/518, Zarządzenie 070/66 w sprawie doskonalenia zawodowego pracowników jednostek organizacyjnych Centrali MSW i jednostek terenowych SB, 4 VI 1966 r., k. 205–208.

„UCZELNIA DŁUŻSZA, NIE WYŻSZA”

Pierwsze przymiarki do gruntownego zreformowania systemu kształcenia kadry oficerskiej SB miały miejsce u schyłku lat sześćdziesiątych. Ówczesny wiceminister spraw wewnętrznych i komendant główny MO gen. Tadeusz Pietrzak był zwolennikiem skomasowania dotychczasowych ośrodków (poza Legionowem chodziło o Łódź i Szczytno) w jednym miejscu. Nauczanie przedmiotów nieoperacyjnych planował powierzyć kadrze Uniwersytetu Warszawskiego (UW). Ówczesny komendant CW MSW płk Ryszard Szuster sugerował nawet przekształcenie Centrum w filię UW²⁸. Protesty społeczne z grudnia 1970 r. przyspieszyły reformę w szkolnictwie resortowym. Podczas jednej z porad kierowniczych gen. Mirosław Milewski wspominał, że każdy funkcjonariusz miał być gotowy do działań fizycznych i temu miały służyć zmiany w systemie kształcenia kadr MSW²⁹.

Ostateczny kierunek przekształceń został zatwierdzony przez gen. Pietrzaka w lutym 1971 r. W marcu projekt został przedyskutowany podczas Kolegium MSW. Rok później do Moskwy wysłano delegację z Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego resortu, by przyjrzała się na miejscu rozwiązaniom stosowanym przez KGB. Skutkiem wyjazdu było podpisanie porozumienia o współpracy, w którym zobowiązywano się m.in. do wymiany literatury fachowej (głównie milicyjnej, np. prenumerowania przez CW MSW czasopisma „Sowietskaja Milicja”)³⁰. Znane źródła milczą na temat obszarów, w których funkcjonariusze KGB zdecydowali się podzielić wiedzę z towarzyszami z PRL, a także w kwestii, w jakim stopniu polska reforma powieliła ich model szkoleń. Sowieci zdecydowanie chętniej dzielili się wiedzą dotyczącą szkolenia milicjantów niż służb specjalnych.

Wydaje się, że główną przyczyną omawianych zmian była chęć zwiększenia liczby przeszkolonych oficerów. Na początku lat siedemdziesiątych samych tylko oczekujących na szkolenie esbeków było 1339. Przyjęto wówczas założenie, że na trzyletni kurs oficerski powinno się przyjmować 200–250 kandydatów, a docelowo szkolić jednocześnie 600–700 osób. Miała się tym zajmować jedna centralna placówka, wspólna dla MO i SB. Proponowano, aby jedynie pierwszy rok odbywał stacjonarnie. Potem przyszli oficerowie mieli powracać do macierzystych jednostek i kontynuować edukację w trybie zaocznym. W trakcie dyskusji na Kolegium MSW ważne okazało się wkomponowanie nowej szkoły wyższej w państwowy system edukacji. Zastanawiano się nad możliwością nadawania absolwentom tytułu magistra. Traktowano to prestiżowo. W toku dyskusji pojawiły się głosy negujące mieszany tryb kształcenia. W rezultacie dyrektor Biura „B” MSW płk Bonifacy Jedynak przeforsował wprowadzenie trybu całkowicie stacjonarnego

²⁸ AIPN, 1585/11141, Notatka z posiedzenia Komisji ds. szkolenia funkcjonariuszy SB i MO, 8 XI 1969 r., k. 128–129.

²⁹ AIPN, 1585/195, Posiedzenie kierownictwa MSW, 28 XI 1977 r., k. 22.

³⁰ AIPN, 1593/3, Pismo Dyrektora Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego płk. Benedykta Cadera do wiceministra spraw wewnętrznych gen. Tadeusza Pietrzaka, 17 I 1972 r., k. 9; A. Jusupović, *Służba Bezpieczeństwa na cywilnych uczelniach...*, s. 327–328.

i wymóg ukończenia służby przygotowawczej przez słuchaczy przed skierowaniem ich do Wyższych Szkół Oficerskich (WSO)³¹.

Pierwotne plany reformy szkolnictwa MSW zostały przyśpieszone – pierwsze przyznania mówiły o wprowadzeniu zmian dopiero od 1976 r., a nastąpiło to już w czerwcu roku 1971³². W myśl przyjętych przepisów szkoły resortowe zostały podzielone na szkoły oficerskie: WSO MSW, Studium Podyplomowe WSO MSW, Szkołę Oficerską MO, Szkołę Oficerską SB Pionu „B” oraz Szkołę Oficerską Pionów Techniczno-Operacyjnych SB. Ponadto wyodrębniono szkoły podoficerskie i trzy szkoły strażackie (Wyższą Oficerską Szkołę Pożarniczą, Szkołę Chorążych Pożarnictwa i Szkołę Podoficerów Pożarnictwa). W zarządzeniu 092/71 wciąż była mowa o kilkuletnim procesie reorganizacji. Według tych planów, nauka w Studium Podyplomowym miała się rozpocząć w 1974, a w WSO – w 1976 r. Według Witolda Domagalskiego, decyzję o ogólnym kształcie systemu szkoleniowego, z trzema uczelniami (Akademią Spraw Wewnętrznych [ASW] i dwiema WSO – w Legionowie i Szczytnie), podjęło w lecie 1972 r. Biuro Polityczne KC PZPR³³.

Mimo wcześniejszych planów reformę wprowadzano w pośpiechu. Zespół, który miał opracować statut WSO, plany studiów i programy nauczania, powstał w kwietniu 1972 r.³⁴ Tryb naboru do obu WSO określono 6 września tegoż roku. Pierwszy nabór do ASW odbył się między 4 a 13 września³⁵. Także we wrześniu uczelnia ta otrzymała statut i program nauczania³⁶. Gdy 7 października 1972 r. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w legionowskiej WSO, placówka ta *de facto* działała bez podstaw prawnych. Dopiero w końcu października nadano obu szkołom regulamin studiów³⁷, a jeszcze później – w grudniu – statut³⁸. To przyśpieszenie wynikało z nowelizacji ustawy o służbie Milicji Obywatelskiej. Wprowadzono w niej bowiem zapis mówiący o ukończeniu studiów wyższych lub wyższej szkoły oficerskiej jako warunku niezbędnym do otrzymania awansu oficerskiego³⁹.

W nowej formule kształcenia przewidziano rocznie na naukę 33 tygodnie po 35 godzin. Dodatkowo, we wrześniu, nowi słuchacze odbywali czterotygodniowy obóz przygotowaw-

³¹ AIPN, 1593/11, Główne kierunki modernizacji i doskonalenia zawodowego kadr resortu spraw wewnętrznych, 20 II 1971 r., k. 375–396; AIPN, 220/17, Protokół posiedzenia Kolegium MSW, 9 III 1971 r., k. 13.

³² AIPN, 01225/613, Zarządzenie 092/71 w sprawie modernizacji szkolenia i doskonalenia zawodowego, 24 VI 1971 r., k. 122–137.

³³ AIPN, 657/1826, W. Domagalski, *Rozwój struktury organizacyjnej...*, s. 14–15.

³⁴ AIPN, 01254/124, Zarządzenie nr 46/72 w sprawie powołania zespołu do opracowania podstawowych dokumentów organizacyjnych i programowych WSO MSW, 29 IV 1972 r., k. 111–112.

³⁵ AIPN, 1593/348, Zarządzenie 16/72 w sprawie przeprowadzenia egzaminów wstępnych do ASW w roku szkolnym 1972/73, 28 VIII 1972 r., k. 290–292.

³⁶ AIPN, 01254/363, Zarządzenie 103/72 w sprawie nadania statutu Akademii Spraw Wewnętrznych, 27 IX 1972 r., k. 279–268; AIPN, 01225/636, Zarządzenie 106/72 w sprawie zatwierdzenia i wprowadzenia do użytku służbowego programu nauczania w ASW, 26 IX 1972 r., k. 272–291.

³⁷ AIPN, 01254/125, Zarządzenie nr 117/72 w sprawie ustalenia regulaminu studiów w wyższych szkołach oficerskich resortu spraw wewnętrznych, 28 X 1972 r., k. 1–10.

³⁸ AIPN, 0045/56, Zarządzenie nr 139/72 w sprawie nadania statutu wyższemu szkołom oficerskim resortu spraw wewnętrznych, 13 XII 1972 r., k. 510–520.

³⁹ Dz.U. 1972, nr 53, poz. 343, Ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. zmieniająca ustawę o stosunku służbowym funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej; AIPN, 657/1826, W. Domagalski, *Rozwój struktury organizacyjnej...*, s. 4–5.

czy (w pierwszych latach pod namiotami w Kampinosie, później z powodów oszczędnościowych już na terenie kompleksu WSO). Wśród osiemnastu nauczanych przedmiotów największą liczbę godzin przeznaczono na: kryminalistykę (231 godzin); podstawy nauk politycznych – współczesne doktryny i ruchy społeczno-polityczne (148); prawo karne procesowe i taktykę postępowania przygotowawczego (148); psychologię i socjologię (116); prawo administracyjne (116) i prawo karne materialne (116). Aż 363 godziny przewidziano na wyszkolenie wojskowo-obronne i taktyczno-specjalne, a blisko 200 na wychowanie fizyczne i naukę języka obcego. Zdecydowanie najwięcej, niemal 900 godzin, przeznaczono na nauczanie przedmiotu taktyka i metodyka pracy operacyjnej – ujawnianie i zwalczanie wrogiej i przestępczej działalności. Zatwierdzający plany szkolenia płk Benedykt Cader twierdził, że „mimo dość znacznego obciążenia słuchaczy nie istnieje niebezpieczeństwo ich przemęczenia intelektualnego, gdyż program jest urozmaicony i zawiera sporą liczbę zajęć ruchowych”⁴⁰. Delegowani po 1972 r. do Legionowa esbecy żartowali, że to „uczelnia dłuższa, a nie wyższa”, co było związane z wydłużeniem nauki do trzech lat.

Nowością były prace dyplomowe. Jedynie w ASW ich obrona równała się uzyskaniu tytułu magistra (prawa, administracji lub nauk politycznych). Absolwenci wybierali spośród 23 seminariów na różne tematy – od prowadzenia niejawnych operacji (m.in. formy i metody działania obcych wywiadów; taktyka i technika pracy operacyjnej), przez problematykę praktyczną z punktu widzenia służby w milicji (m.in. łapownictwo i jego zwalczanie), aż do kwestii ideologicznych (m.in. antykomunistyczne doktryny imperializmu i ich dywersja)⁴¹.

Stosunkowo najwięcej wiadomo o pracach dyplomowych pisanych w WSO w Legionowie. Ich analizy jakościowe i ilościowe pozwoliły na wyciągnięcie kilku interesujących wniosków. Spośród ponad 4 tys. „dyplomówek” jedną trzecią poświęcono teoretycznym i praktycznym kwestiom pracy operacyjnej SB, 15 proc. zagadnieniom prawno-administracyjnym, a 12 proc. – opozycji politycznej. Nierzadko pisano także rozprawki historyczne, poświęcone działalności UB w okresie powojennym. Z perspektywy współczesnych badaczy szczególnie cenne są te prace, które powstały na podstawie już nieistniejących źródeł (np. zniszczonych materiałów operacyjnych). Część z nich stanowiły studia przypadków, niejednokrotnie pisane przez oficerów zajmujących się danym zagadnieniem na co dzień⁴².

Odmienny profil miały prace powstające w WSO w Szczytnie. Ich tematykę dobie-rano bardziej pod kątem służby milicyjnej (dotyczyły m.in. tajnych współpracowników pionu kryminalnego). „Dyplomówek” poświęconych opozycji w zasadzie tam nie pisano, natomiast zdarzają się prace o zabezpieczaniu papieskich pielgrzymek,

⁴⁰ AIPN, 657/2237, Podstawowe założenia organizacyjno-programowe wyższych szkół oficerskich MO i SB, 16 VIII 1972 r., k. 1–5.

⁴¹ AIPN, 1593/129, Zarządzenie 028/73 w sprawie organizacji seminariów magisterskich w ASW, 4 XII 1973 r., k. 5–7.

⁴² G. Wołk, *Prace dyplomowe absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – przyczynek do bibliografii* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, Warszawa 2011, s. 211–223.

„odblokowywaniu” Huty Katowice w stanie wojennym czy działalności ZOMO w tym okresie. Co roku powstawały także prace historyczne na temat tzw. utrwalaniu władzy ludowej⁴³.

Reforma resortowego szkolnictwa z 1972 r. wyraźnie zwiększyła możliwości MSW. W pierwszym roku działalności WSO w Legionowie przyjęto do niej 200 słuchaczy dziennych i 210 zaocznych. W milicyjnej WSO w Szczytnie liczby te prezentowały się jeszcze okazalej – 600 słuchaczy kształcono w trybie stacjonarnym i 492 w zaocznym. W sporządzonych wówczas szacunkach wykazano zapotrzebowanie na nowych oficerów SB na poziomie 770 osób rocznie. Stan ten miał zostać osiągnięty w roku akademickim 1978/1979⁴⁴. Nigdy do tego nie doszło, np. pierwszy rocznik absolwentów WSO w Legionowie liczył 140 ludzi, a w 1979 r. było ich 267. Sytuacja poprawiła się w schyłkowym okresie PRL. Od 1985 r. „esbecki uniwersytet” co roku kończyło ponad 300 słuchaczy. W tym czasie liczba etatów oficerskich w SB kształtowała na poziomie blisko 10 tys. w skali kraju. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych pojawiły się plany zwiększenia liczby absolwentów szkoły oficerskiej do 400 rocznie, ale nie zostały zrealizowane⁴⁵. Niemniej reforma z 1972 r. zwiększyła przepustowość całego systemu. W latach 1971–1982 szkoły podporządkowane MSW ukończyło 31 212 podoficerów, 4301 chorążych oraz 12 158 oficerów. W tej liczbie, poza esbekami i milicjantami, znaleźli się m.in. strażacy. Co istotne, między rokiem 1971 a 1980 odsetek oficerów SB z wyższym wykształceniem wzrósł z 18,1 do 63,7 proc.⁴⁶

Po pięciu latach od reformy minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk zainicjował w kierownictwie MSW dyskusję na temat jej skuteczności. Krytyczny, choć doceniający jej pozytywne strony, okazał się gen. Milewski: „realizacja zmian dokonywała się szybko, często bez koniecznych analiz i przemyśleń. Mimo to uzyskane efekty okazały się dobre, lepsze niż można było sądzić, m.in. uzyskano taki stan, że na pracownika, który ma wyższe wykształcenie, nie patrzy się jak na człowieka w tym resorcie obcego. Sądząc jednak po pracach dyplomowych absolwentów ASW, myśl operacyjna nie rozwija się u nas, a co więcej, można dopatrywać się w tym zakresie nawet pewnego regresu”⁴⁷. W dalszej części narady przyszedł szef MSW zastanawiał się nad sensownością obniżenia wieku słuchaczy i rozbijania procesu ich kształcenia na dwie uczelnie (ASW i legionowską WSO).

Wydaje się, że słabości w nauczaniu pracy operacyjnej dostrzegał nie tylko Milewski. Wiceminister gen. Bogusław Stachura twierdził, że zmiany w tej materii są trudne, gdyż „Marcin uczy Marcina”, a regres w poziomie działań operacyjnych SB sięgał jego zdaniem lat 1954–1955. W trakcie dyskusji zastanawiano się także nad możliwością przekształcenia

⁴³ Zob. spisy AIPN OI, 106 i AIPN OI, 125.

⁴⁴ AIPN, 220/16, Informacja dotycząca wybranych problemów szkolenia kadr w resorcie spraw wewnętrznych, wrzesień 1973 r., k. 157–158, 166.

⁴⁵ AIPN, 1593/122, Informacja o potrzebie dalszych działań na rzecz rozwoju bazy dydaktyczno-koszarowej w szkołach i ośrodkach szkolenia resortu spraw wewnętrznych oraz powiększenia ilości kadry dydaktyczno-wychowawczej, 18 IX 1986 r., k. 102.

⁴⁶ AIPN, 1509/7546, Szkolnictwo resortu spraw wewnętrznych (stan bieżący, propozycje, wnioski), Warszawa 1982, k. 2.

⁴⁷ AIPN, 1585/195, Posiedzenie kierownictwa MSW, 28 XI 1977 r., k. 22.

WSO w Legionowie w fakultet ASW. Pomysłu nie wcielono wówczas w życie. Nie zdecydowano się także na nadawanie tytułu magistra absolwentom WSO⁴⁸.

Gdy gen. Milewski został ministrem, powrócił do kwestii szkolnictwa. W grudniu 1980 r., kiedy niemal cały potencjał SB był ukierunkowany na rozbijanie Solidarności, powołał siedmioosobowy zespół pod kierownictwem wspomnianego gen. Jedyńaka, w tym czasie dyrektora Departamentu Kadr MSW. Znaleźli się w nim także komendanci ASW oraz obu WSO, a zadaniem tej grupy było przygotowanie rozwiązań pozwalających na wyłączenie szkolnictwa resortowego z przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym⁴⁹. Wyniki prac tego gremium nie są znane. Prawdopodobnie nie udało się wykonać zadania, gdyż jeszcze w 1986 r. płk Władysław Rutka przekonywał odpowiedzialnego za kwestie prawne ppłk. Jerzego Garleja, że wytyczne ministra oświaty i wychowania, dotyczące oceny poziomu kształcenia i zasad wizytowania szkół zawodowych, nie mają zastosowania do placówek szkolących funkcjonariuszy MO i SB⁵⁰.

Reorganizacja systemu szkolenia z 1972 r. nie wpłynęła zbyt mocno na kryteria naboru do wyższych szkół podległych MSW. Słuchaczem WSO mógł zostać milicjant bądź esbek o „nienagannej postawie ideowo-politycznej, osiągający najlepsze wyniki w pracy, wyróżniający się zdolnościami i ofiarnością, który nie przekroczył 35. roku życia, legitymował się dobrym stanem zdrowia, posiadał średnie wykształcenie”⁵¹. Chętni do odbycia studiów musieli zdać egzaminy: pisemne z historii Polski oraz języka obcego, a także ustny z aktualnych zagadnień społeczno-politycznych. Ich wyniki były oceniane zgodnie z wprowadzonym wówczas systemem punktowym. Kandydaci rywalizowali między sobą, gdyż każdej jednostce przydzielono niewysoki limit przyjęć na studia, np. dla całego Departamentu III MSW w 1972 r. były to zaledwie dwa miejsca. Średnio, w skali całego kraju, o jedno miejsce ubiegało się dwóch, trzech kandydatów z każdej jednostki. Analogiczne kryteria selekcji przyjęto w nowo powstałej ASW. Ponieważ miała się w niej szkolić przyszła kadra kierownicza MO i SB, od szczebla powiatowego do centralnego, dopuszczono przyjmowanie „w szczególnych przypadkach” osób, które ukończyły 35 lat⁵². Kryteria naboru do WSO, stosowane w czasie reorganizacji systemu szkolnictwa MSW, utrzymano w kolejnych latach⁵³. I tak wytyczne z 1985 r. mówiły o nienagannej postawie ideowo-politycznej, osiągnięciu najlepszych wyników w pracy zawodowej i społecznej oraz predyspozycjach organizatorsko-kierowniczych. Wśród warunków skierowania pozostawiono limit 35 lat, minimum wykształcenie średnie,

⁴⁸ *Ibidem*, k. 23–26.

⁴⁹ AIPN, 01225/716, Decyzja nr 6 w sprawie powołania zespołu do opracowania założeń organizacyjno-prawnych szkolnictwa wyższego w resorcie spraw wewnętrznych, 29 XII 1980 r., k. 944–945.

⁵⁰ AIPN, 1593/19, Pismo zastępcy dyrektora Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW do dyrektora Biura Organizacyjno-Prawnego MSW, 27 III 1986 r., k. 120.

⁵¹ AIPN, 01254/123, Zarządzenie 94/72 w sprawie warunków i trybu przyjęć na I rok studiów w wyższych szkołach oficerskich resortu spraw wewnętrznych 1972/73, 6 września 1972 r., k. 6.

⁵² *Ibidem*, Zarządzenie 82/72 w sprawie warunków i trybu przyjęć na I rok studiów w Akademii Spraw Wewnętrznych, 11 VIII 1972 r., k. 311–318.

⁵³ AIPN, 01254/150, Zarządzenie 35/73 w sprawie warunków i trybu przyjęć na I rok studiów w wyższych szkołach oficerskich resortu spraw wewnętrznych w roku szkolnym 1973/74, 24 IV 1973 r., b.p.

a także odpowiedni stan zdrowia. Preferowano funkcjonariuszy z pionów operacyjnych SB⁵⁴.

Słuchacze byli formalnie delegowani do Legionowa i w szczególnych okolicznościach mogli powrócić do jednostek macierzystych. Na czas szkolenia wpisywano ich do stanu etatowego WSO, regulując w ten sposób sprawy kadrowe i finansowe, a także czasową podległość służbową. Sytuacje nagłego odwoływania kursantów do jednostek macierzystych nie zdarzały się często. Po raz pierwszy stało się tak między 23 września a 30 listopada 1961 r. i było prawdopodobnie związane z wejściem w życie przepisów usuwających religię ze szkół⁵⁵. Jest to ciekawy przypadek, gdyż nie pojawia się w literaturze przedmiotu. Słuchaczy CW MSW wykorzystywano także przy pacyfikowaniu protestów w marcu 1968 r., a po wprowadzeniu stanu wojennego w roku 1981 kursanci powrócili do swoich jednostek, w których wykorzystywano ich w prowadzonych wówczas operacjach. We wszystkich trzech przypadkach przerwy w kształceniu nie trwały długo; w ostatnim z nich zajęcia w WSO i ASW wznowiono już w lutym 1982 r., umożliwiając niektórym słuchaczom ukończenie szkoły w trybie indywidualnym⁵⁶.

KADRA

W literaturze przedmiotu brakuje informacji o kadrze prowadzącej zajęcia w Legionowie. W okresie działalności CW MSW wykładowcy funkcjonowali w ramach katedr: Przedmiotów Operacyjnych, Prawa i Kryminalistyki, Obserwacji Zewnętrznej i Techniki Operacyjnej oraz Przedmiotów Politycznych. Ponadto istniał Wydział Wyszakolenia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, a także samodzielne sekcje: Organizacyjno-Szkoleniowa, Kadr i Finansowa⁵⁷. W 1967 r. katedry zamieniono w wydziały i nadano im oznaczenia cyfrowe (zgodne z kolejnością, w której je wyżej wymieniono)⁵⁸.

Kadrę dydaktyczną rekrutowano m.in. spośród pracowników operacyjnych UB/SB. Należało do nich 152 spośród 332 wykładowców przyjętych do CW MBP/MSW w latach 1947–1972. Wydaje się, że stosowano selekcję negatywną, tzn. zajęcia w Centrum prowadzili funkcjonariusze źle oceniani w „swoich” jednostkach. Duża część z nich trafiała do Legionowa na okres trwający średnio 4,5 roku, po którym wracała do pracy opera-

⁵⁴ AIPN, 1585/6302, Pismo dyrektora Departamentu Kadr i Doskonalenia Zawodowego MSW płk. Jerzego Rynkowskiego w sprawie form studiów w wyższych szkołach resortu spraw wewnętrznych w roku akademickim 1985/1986, 15 II 1985 r., k. 1–2.

⁵⁵ AIPN, 01225/370, Zarządzenie nr 0146/61 w sprawie tymczasowego przerwania nauki w niektórych szkołach operacyjnych CW MSW w Legionowie, 22 IX 1961 r., k. 127; AIPN, 1585/3153, Zarządzenie nr 0176/61 w sprawie wznowienia nauczania w szkołach operacyjnych CW MSW w Legionowie, 4 XI 1961 r., k. 43.

⁵⁶ J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 142; G. Wołk, *Prace dyplomowe...*, s. 214.

⁵⁷ AIPN, 01254/854, Zarządzenie nr 016/64 w sprawie regulaminu organizacyjnego dla CW MSW w Legionowie, 19 IX 1964 r., b.p.; AIPN, 657/1991, Zarządzenie nr 0148/64, w sprawie zakresów pracy poszczególnych jednostek organizacyjnych CW MSW w Legionowie, 19 X 1964 r., b.p.

⁵⁸ AIPN, 1585/10360, Etat nr A-016/3 CW MSW w Legionowie.

cyjnej. Natomiast wśród wykładowców z długim stażem zdarzały się osoby wywodzące się z kadry oficerskiej ludowego Wojska Polskiego oraz spośród najlepszych absolwentów pierwszych roczników absolwentów CW MBP⁵⁹. Ocena procesu rekrutacji wykładowców wymaga dalszych badań. Nie można bowiem wykluczyć, że relatywnie spokojna praca szkoleniowa mogła być dla niejednego oficera operacyjnego atrakcyjnym miejscem służby.

Od 1964 r. prowadzący zajęcia w CW MSW mieli odbywać miesięczny staż w jednostce operacyjnej SB, który mogli spędzić kolejno w kilku różnych pionach. Było to rozwiązanie tyleż nowatorskie, ile kłopotliwe. Podstawą operacji tajnych służb jest zawsze jak najmniejszy stopień wtajemniczenia osób postronnych. Udział wykładowcy np. w werbunku tajnego współpracownika lub udostępnienie mu dokumentacji czynnej sprawy operacyjnej łamały ten wymóg⁶⁰. Podobne staże próbowano wprowadzać także w latach osiemdziesiątych, jednak nie przybrały one trwałej formuły.

W MSW nie zatrudniano wielu ludzi z tytułami naukowymi. W 1971 r. w całym resorcie było zaledwie 38 osób z otwartymi przewodami doktorskimi⁶¹. Był to poziom niewystarczający do obsadzenia etatów dydaktycznych w reorganizowanych placówkach. W 1957 r. z 78 pracowników CW MSW 24 miało wykształcenie wyższe, 6 – niepełne wyższe, 38 – średnie i 10 – podstawowe. W roku 1972 w gronie 58 pracowników Centrum było 23 magistrów, studia I stopnia ukończyło 12 osób, a 23 miały wykształcenie średnie. W przeddzień powstania WSO nakazywano rekrutować dydaktyków spośród pracowników MSW mających odpowiednie kompetencje oraz spośród naukowców z wyższych uczelni spoza resortu. Przewidywano także wykłady aktywu kierowniczego ministerstwa, co stanowiło kontynuację zwyczaju z lat czterdziestych⁶². Kompletowanie kadry nauczającej zakończyło się realnym sukcesem. Po upływie dekady od reformy z 1972 r. w szkołach i ośrodkach MSW pracowało na pełnym etacie 7 profesorów, 10 doktorów habilitowanych, 130 doktorów (95 z nich było w trakcie przygotowywania rozpraw habilitacyjnych), ponadto doktoryzowało się 142 kolejnych pracowników⁶³.

Liczba dydaktyków w opisywanym okresie systematycznie rosła i w latach osiemdziesiątych w legionowskiej WSO stan etatowy zbliżył się do blisko dwustu osób zaliczanych do kadry nauczającej i dowódczej. W marcu 1982 r. było to 145 realnie zatrudnionych pracowników, z których jeden był profesorem, dwaj doktorami habilitowanymi, 15 doktorami w trakcie habilitacji, 7 doktorami, a 29 doktorantami. Uwagę zwracała niska średnia wieku całej kadry, wynosząca 38 lat. W ASW było to 46 lat. W Szczytnie współczynnik był jeszcze niższy – 36 lat⁶⁴.

⁵⁹ J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 59–65.

⁶⁰ AIPN, 01254/854, Zarządzenie 012/64 w sprawie odbywania przez personel nauczający CW MSW obowiązkowej praktyki (stażu) operacyjnej, 18 III 1964 r., b.p.

⁶¹ AIPN, 220/17, Protokół z posiedzenia Kolegium MSW, 9 III 1971 r., k. 13.

⁶² AIPN, 01225/613, Zarządzenie 092/71 w sprawie modernizacji szkolenia i doskonalenia zawodowego, 24 VI 1971 r., k. 135.

⁶³ AIPN, 1509/7546, Szkolnictwo resortu spraw wewnętrznych (stan bieżący, propozycje, wnioski), Warszawa 1982, k. 8–9; J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 65–66.

⁶⁴ AIPN, 1509/7546, Podstawowe dane o kadrze dydaktycznej szkół i ośrodków szkolenia, 15 III 1982 r., k. 10.

O rozmiarze WSO w Legionowie świadczyła także liczba pracowników administracyjno-gospodarczych, których było ponad 400, z czego połowę stanowili cywile. Łączna kubatura budynków składających się na kompleks uczelni wynosiła blisko 220 tys. metrów sześciennych ulokowanych na 66 hektarach⁶⁵. Był to obszar większy od Watykanu (49 hektarów), co podobno stało się powodem do żartów wśród kadry dydaktycznej oraz słuchaczy. ASW, umiejscowiona w Warszawie, w dworcu przy ul. Ksawerów i przy alei Niepodległości 22, zatrudniała 243 pracowników dydaktycznych, przy zaledwie 63 pracownikach administracyjno-gospodarczych (tylko jedną trzecią z nich stanowili cywile)⁶⁶. Na uczelni zatrudniano także wykładowców spoza MSW. W latach siedemdziesiątych seminarium z taktyki i techniki operacyjnej prowadził prof. Tadeusz Hanausek, na co dzień kierujący Katedrą Kryminalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wśród prowadzących seminaria można było znaleźć prof. Brunona Hołysta, pracującego na Uniwersytecie Łódzkim, oraz prof. Andrzeja Szwarca, związanego z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza i Uniwersytetem Mikołaja Kopernika⁶⁷. W świetle wspomnień pierwszego komendanta ASW, naukowcy cywilni okazali się roszczeniowi: „Prof. B[runo] Hołyst zażądał przyznania mu stopnia pułkownika, a prof. A[ndrzej] Szwarz podpułkownika. Jeszcze wyżej się ocenił prof. T[adeusz] Hanausek. W złożonym na moje ręce podaniu postawił kilka warunków nie do spełnienia. Zażądał mianowania generałem, przyznania ministerialnej grupy uposażenia. Na trzy dni przed inauguracją oznajmił, że rezygnuje z wygłoszenia wykładu inauguracyjnego”⁶⁸. Te problemy nie zniechęciły jednak władz uczelni do angażowania do pracy naukowców akademickich. W 1987 r. w ASW zatrudnionych było 22 profesorów, 21 docentów oraz 118 doktorów⁶⁹.

Także wśród kadry dydaktycznej WSO znalazły się znane postacie świata nauki. W latach sześćdziesiątych zajęcia z medycyny sądowej prowadził prof. Wiktor Grzywo-Dąbrowski, przedwojenny dziekan Wydziału Lekarskiego UW. Z kolei na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych edukacją kadr SB zajmowali się m.in. dr Mirosław Wyrzykowski oraz dr Lech Falandysz, znany z późniejszej pracy w kancelarii prezydenta Lecha Wałęsy⁷⁰.

O stosunkach między pracownikami wiadomo mało. Oficjalną sferę funkcjonowania oddają zachowane kroniki uczelni, natomiast wspomnień pracowników z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych jest niewiele⁷¹. Odtwarzanie życia codziennego

⁶⁵ AIPN, 1593/122, Ankieta dotycząca bazy dydaktyczno-internatowej WSO MSW w Legionowie, 16 I 1984 r., k. 66–67.

⁶⁶ *Ibidem*, Ankieta dotycząca bazy dydaktyczno-internatowej ASW, luty 1984 r., k. 101–102.

⁶⁷ AIPN, 1593/129, Zasady organizacyjno-dydaktyczne seminarium magisterskiego w ASW, 4 XII 1973 r., k. 8–18.

⁶⁸ M. Lipka, *Wspomnienia rektora Akademii Spraw Wewnętrznych 1972–1990. Aneks*, Warszawa 2002, s. 18–19.

⁶⁹ AIPN, 1593/19, Sprawozdanie z działalności ośrodków szkolnych resortu, kwiecień 1987 r., k. 100.

⁷⁰ AIPN, 0951/1607, Akta osobowe Mirosława Wyrzykowskiego; AIPN, 0951/1624 Akta osobowe Lecha Falandysza; J. Ślęczka, *Rodowód Wyższej Szkoły...*, s. 63.

⁷¹ M. Lipka, *Zwierzenia niezwykłego policjanta*, Warszawa 1999; *idem*, *Wspomnienia rektora...*; J. Pomianowski, *W kręgu prowokacji*, Warszawa 1998.

z zachowanych normatywów nie jest możliwe, choć zdążają się pojedyncze przypadki, gdy nawet dokumenty tego rodzaju rzucają nieco światła na życie WSO. Dobrym przykładem było powołanie przez gen. Władysława Pożogę w grudniu 1988 r. komisji, która miała zbadać konflikty wewnątrz uczelni. Generować je miał jej nowy komendant płk Henryk Lewandowski. Sprawa musiała być poważna, gdyż komisja liczyła ponad 20 oficerów, w tym dwóch generałów, a na jej czele stanął podsekretarz stanu w MSW Czesław Staszczak⁷².

NAUCZANIE – IDEOLOGIA CZY PRAKTYKA ZAWODOWA?

Szkoły MSW u swego zarania budowały własne tradycje, bazując na bolszewickich doświadczeniach rewolucyjnych. W kronikach ośrodka szkoleniowego Legionowie z czasów poststalinowskich oraz w innych okolicznościowych publikacjach MSW można zauważyć stałe elementy. Pierwszym było dopatrywanie się genezy resortowego szkolnictwa w kursie zorganizowanym przez NKWD w kwietniu 1944 r. w Kujbyszewie. Przeszkoleni na nim funkcjonariusze tworzyli pierwsze placówki UB na zajętych przez wojska sowieckie terenach Polski.

W kolejnych latach stałym składnikiem budowania etosu służby w SB było tworzenie w komendach oraz ośrodkach szkoleniowych izb tradycji i wystaw okolicznościowych, poświęconych rewolucji bolszewickiej, a także tzw. okresowi walki o utrwalanie władzy ludowej. Słuchaczy poszczególnych kursów zabierano także do Warszawy w celu zwiedzenia placówek takich jak Muzeum Lenina, Muzeum Ruchu Rewolucyjnego czy Instytut Nauki i Kultury Radzieckiej. Odwiedzano także miejsca martyrologii z czasów II wojny światowej, m.in. Muzeum na Pawiaku⁷³.

W jednej z pierwszych instrukcji podających zasady szkolenia w SB jasno określono ich cel ideologiczny: „szkolenie operacyjne [...] musi wynikać z aktualnej linii politycznej Partii i bieżących zadań Służby Bezpieczeństwa”⁷⁴. Jednak gdy śledzi się ewolucję programu nauczania, można odnieść wrażenie, że z czasem podchodzono do szkoleń politycznych bardziej pragmatycznie. Oczywiście marksizm był doktryną obowiązującą aż do zmian politycznych w 1989 r., niemniej przedmiotów, które jednoznacznie możemy określić jako służące indoktrynacji komunistycznej, nie znajdziemy wiele.

Na przykład zorganizowany w 1967 r. osiemdziesięciodniowy kurs dla kadry kierowniczej SB składał się z 372 godzin zajęć podzielonych według następujących bloków tematycznych: praca operacyjna (146 godzin), prawo i śledztwo (18 godzin), kryminalistyka (10 godzin), filozofia i socjologia (44 godziny), psychologia (60 godzin), logika

⁷² AIPN, 01225/737, Decyzja 040/88 w sprawie powołania komisji specjalnej w celu zbadania przyczyn i okoliczności występujących napięć i konfliktów wśród kadry WSO MSW w Legionowie, 30 XII 1988 r., k. 42–45.

⁷³ AIPN, 1593/72, Sprawozdanie z realizacji programu kształcenia funkcjonariuszy wywiadowców Biura „B” MSW i Wydziałów „B” WUSW w roku szkolnym 1984/1985, 18 VI 1985 r., k. 3–5.

⁷⁴ AIPN, 01254/850, Instrukcja nr 4/57 o szkoleniu operacyjnym pracowników Służby Bezpieczeństwa MSW w systemie pozaszkolnym, 11 V 1957 r., k. 234.

(46 godzin), cybernetyka (10 godzin), wybrane zagadnienia organizacji pracy i kierowania (20 godzin); do tego dochodził dział określony jako „informacje” (18 godzin). Zestawienie to może być mylące, gdyż w ramach bloku „praca operacyjna” odbywały się także zajęcia na wskroś ideologiczne, np. wykład „Sytuacja ekonomiczno-polityczna w krajach głównego przeciwnika (USA i NRF)”. Z drugiej strony w bloku filozoficznym przewidziano wykłady z filozofii niemarksistowskiej⁷⁵.

W opracowanym w tym czasie dwuletnim programie szkolenia pracowników SB blok polityczno-ideologiczny miał wymiar godzin zbliżony do bloków specjalistycznych, takich jak: zagadnienia ogólnoperacyjne; zagadnienia z nauk pomocniczych dla pracy operacyjnej oraz problematyka specjalistyczna. Tutaj także należałoby zachować ostrożność, ponieważ treści ideologiczne przemycano w zajęciach poświęconych zagadnieniom czysto zawodowym, np. w bloku prawnym znalazło się miejsce na temat: „Odpowiedzialność karna za uprawianie dywersji politycznej – w świetle obowiązujących przepisów”⁷⁶.

Wyrazem porządkowania procesu dydaktycznego było powołanie w 1963 r. komisji, która miała nadzorować powstawanie materiałów szkoleniowych dla SB. Przewodził jej gen. Franciszek Szlachcic, a wśród członków przeważali wicedyrektorzy departamentów operacyjnych tych służb. Komisja miała się zbierać co najmniej cztery razy w roku i zatwierdzać plan wydawniczy, a także ustalać składy zespołów mających opracowywać poszczególne tematy⁷⁷. Rozwiązanie to nie zdało egzaminu, gdyż trzy lata później kompetencje związane z opracowaniem podręczników przyznano dyrektorowi Departamentu Kadry i Szkolenia, który treści poszczególnych skryptów miał konsultować z recenzentami i szefami departamentów operacyjnych⁷⁸. Podobne instytucje doradcze funkcjonowały także później. Zmieniały się jedynie nazwy i zakresy kompetencji⁷⁹.

W wytycznych, przyjętych na lata 1971–1974, wśród głównych celów kształcenia funkcjonariuszy wymieniano: pogłębianie znajomości instrukcji pracy operacyjnej SB; działania operacyjne zmierzające do zapobiegania konfliktom i przerywaniu pracy w zakładach; ofensywne metody zwalczania dywersji ideologiczno-politycznej; metody rozpoznawania i przeciwdziałania wrogiej działalności elementów wicherzycielskich, liberalno-burżuazyjnych, rewizjonistycznych i dogmatycznych oraz nielegalnych grup⁸⁰. Wydaje się, że jedynie pierwszy punkt mógł zostać należycie zrealizowany. Dekadę po przyjęciu

⁷⁵ AIPN, 1593/63, Program IX turnusu Kursu Doskonalenia Kadry Kierowniczych SB, Warszawa 1967.

⁷⁶ AIPN, 1593/66, Wytyczne programowe doskonalenia zawodowego pracowników SB w operacyjnych i operacyjno-technicznych jednostkach terenowych i w Centrali MSW na lata 1969–1970.

⁷⁷ AIPN, 01225/431, Zarządzenie nr 0105/63 w sprawie powołania Komisji Koordynacyjnej do spraw Wydawniczych materiałów szkoleniowych dla potrzeb SB, 26 VI 1963 r., k. 19–20.

⁷⁸ AIPN, 0044/8, Zarządzenie nr 109/66 w sprawie trybu opracowywania, zatwierdzania i wprowadzania do wykorzystania materiałów szkoleniowych dla potrzeb SB, 1 XII 1966 r., k. 122–123.

⁷⁹ AIPN, 01225/774, Zarządzenie 155/71 w sprawie powołania Rady do spraw Szkolenia, Wychowania i Sportu w resorcie spraw wewnętrznych, 23 XI 1971 r., k. 111–112; AIPN, 01254/150, Zarządzenie 6/73 w sprawie powołania Rady do spraw Szkolenia i Wydawnictw w resorcie spraw wewnętrznych, 11 I 1973 r., k. 20–23; AIPN, 01225/716, Zarządzenie 58/80 w sprawie powołania Rady Wyższego Szkolnictwa resortu spraw wewnętrznych, 29 XII 1980 r., k. 877–883.

⁸⁰ AIPN, 01225/613, Wytyczne w sprawie doskonalenia zawodowego pracowników resortu spraw wewnętrznych w latach 1971–1974, 19 VI 1971 r., k. 158–159.

tych wytycznych Polską wstrząsnęły strajki solidarnościowe, a od 1976 r. funkcjonowała w PRL największa w całym bloku wschodnim jawna opozycja. Esbecy, szkoleni w celu przeciwdziałania strajkom w dużych zakładach pracy, nie powstrzymali buntu społecznego, głównie z powodu jego skali.

W przyjętej w 1972 r. rocie ślubowania słuchacze szkół resortowych zobowiązywali się do „zachowania postawy moralnej i obywatelskiej godnej funkcjonariusza MO i studenta PRL”⁸¹. By zostać oficerem SB należało zdać egzamin, składający się z sześciu bloków: zagadnień społeczno-politycznych; podstawowych obowiązków funkcjonariusza MO, związanych z wykonywaniem zadań; wybranych zagadnień z trzech obszarów prawa (administracyjnego, karnego materialnego i karnego procesowego); wybranych zagadnień taktyki operacyjnej i kryminalistyki. W bloku pierwszym obszarem najbardziej politycznym była filozofia marksistowska. Ponadto przyszły oficer SB musiał opanować wiedzę na temat historii polskiego ruchu robotniczego, dziejów tzw. walki MO i UB/SB o utrwalenie władzy ludowej, a także znać biografię Feliksa Dzierżyńskiego, ponadnarodowego patrona czekistów. W pozostałych blokach przeważały tematy dotyczące wiedzy specjalistycznej, aczkolwiek i one bywały zideologizowane. I tak, w ramach wiedzy z zakresu pracy operacyjnej i kryminalistyki, przyszły oficer musiał zdobyć wiadomości na temat zwalczania dywersji ideologicznej i politycznej prowadzonej przeciwko PRL⁸². Ostatni wywodzący się z SB komendant legionowskiej WSO jeszcze w 1987 r. stwierdzał, że „proces dydaktyczny w WSO powinien nie tylko kształcić i przygotowywać do trudnej służby, ale spełniać ważną funkcję ideowopolitycznego wychowania przyszłych oficerów B[ezpieczeństwa] P[ublicznego], komunistów i patriotów”⁸³.

Co ciekawe, dopiero w 1977 r. w MSW przyjęto przepisy określające zasady szkolenia kadry oficerskiej w „okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny”. W takich sytuacjach czas przeszkolenia miał ulec skróceniu do 2–3 miesięcy w ASW i do 5 miesięcy w WSO. Instrukcja wspominała także o konieczności szkolenia oficerów SB i MO z umiejętności niezbędnych podczas wojny, m.in. działalności kontrwywiadowczej i przeciwdywersyjnej (tj. zwalczania podziemia zbrojnego i działalności terrorystycznej), przeciwdziałania masowym wystąpieniom i panice, fizycznej ochrony zakładów pracy oraz współdziałania z armią. Była z tym związana zmiana lokalizacji ośrodków⁸⁴. Przepisów tych nie zmieniano do 1984 r.⁸⁵, co wskazuje, że uznawano je

⁸¹ AIPN, 01225/636, Zarządzenie 108/72 w sprawie brzmienia i trybu składania ślubowania przez osoby dopuszczone do studiów w szkołach wyższych resortu spraw wewnętrznych, 2 X 1972 r., k. 292–294.

⁸² AIPN, 01254/854, Zakres egzaminu na oficera dla funkcjonariuszy ze stanowisk techniczno-operacyjnych, 14 XII 1973 r., b.p.

⁸³ H. Lewandowski, *Cele i zadania WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w procesie kształcenia kadr Służby Bezpieczeństwa*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa” 1987, nr 1 (37), s. 25.

⁸⁴ AIPN, 01254/756, Instrukcja 001/77 w sprawie organizacji szkolenia w resorcie spraw wewnętrznych w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, 15 IX 1977 r., k. 127–140.

⁸⁵ AIPN, 1585/10635, Instrukcja 001/84 w sprawie organizacji szkolenia w resorcie spraw wewnętrznych w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, 14 III 1984 r., b.p. Kolejną aktualizację wprowadzono rok później (zob. AIPN, 1593/109, Instrukcja 001/85 w sprawie organizacji szkolenia w resorcie spraw wewnętrznych w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny, 24 IV 1985 r., b.p.).

za odpowiednie do sytuacji kryzysowych. Przy okazji warto zauważyć, że w historii SB zdarzało się, iż faktycznie skracano czas szkolenia podoficerskiego – w 1968 r. do 6 miesięcy, a w roku 1970 do 9⁸⁶.

MOSKIEWSKIE KURSY

Placówki KGB kształcące czekistów z państw satelickich zlokalizowano w Moskwie, Leningradzie i Mińsku. Historycy z ABW zauważyli, że pierwsze wiadomości o szkoleniach w ZSRS dla funkcjonariuszy SB pochodzą z 1972 r. W kwietniu tegoż roku rozmawiał o nich z kierownictwem służb sowieckich minister spraw wewnętrznych PRL Wiesław Ociepka. W rezultacie w listopadzie 1972 r. do Wyższej Szkoły KGB w Moskwie skierowano dziesięcioosobową grupę funkcjonariuszy⁸⁷.

Pierwsze zarządzenie określające zasady delegowania na „moskiewskie kursy” przyjęto w maju 1973 r. Obowiązywało przez dwa lata, zawężając grupę ich potencjalnych uczestników do zastępców dyrektorów departamentów, zastępców komendantów wojewódzkich MO, naczelników lub ich zastępców w centrali MSW, Komendzie Głównej i Komendach Wojewódzkich milicji oraz komendantów powiatowych lub ich zastępców. Wśród rodzajów kursów KGB wymieniano: przeszkolenie roczne, studia czteroletnie i studia doktoranckie (trzy- lub czteroletnie)⁸⁸. Kolejne zarządzenie nie wprowadzało wielu zmian w kryteriach naboru oraz typach szkoleń⁸⁹. Od 1972 do 1981 r. do Związku Sowieckiego skierowano łącznie 145 funkcjonariuszy wywodzących się ze „średniego aktywu kierowniczego pionów operacyjnych, wykładowców szkół resortu i oficerów Zwiadu WOP”⁹⁰.

Po przyjeździe do ZSRS pomocy kursantom w kwestiach logistycznych udzielali funkcjonariusze Grupy Operacyjnej (GO) „Wisła”, którzy pełnili funkcję oddelegowanych do tego kraju oficerów łącznikowych SB z KGB. Kierownik GO był zobowiązany do wysyłania do centrali raportów, w których informował o zachowaniu się słuchaczy i ewentualnych problemach, które stwarzali. Funkcjonariuszy wysyłano do Moskwy bez rodzin i umieszczano w internatach KGB lub w Hotelu „Warszawa”, usytuowanym nieopodal szkoły tej służby. Jedynie w przypadku pobytu dłuższego niż roczny kursanci mogli wnioskować o zamieszkanie wraz z rodziną. W okresie 1973–1980 rokrocznie do ZSRS kierowano 15 ludzi. Od roku akademickiego 1982/1983 wysyłano dwie piętnastooosobowe grupy na kursy trwające po pięć miesięcy, a w latach 1986–1989 gospodarze zorganizowali dla polskich towarzyszy trzy cykle szkoleniowe po trzy miesiące. Autorzy

⁸⁶ W. Wierzbicki, *Rozwój szkolnictwa zawodowego resortu spraw wewnętrznych w latach 1944–1979* [w:] *Zarys historii szkolnictwa zawodowego resortu spraw wewnętrznych*, cz. 1: *Szkoły oficerskie*, Warszawa 1983, s. 22–23.

⁸⁷ *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2013, s. 123.

⁸⁸ AIPN, 01254/6, Zarządzenie 054/73 w sprawie kierowania funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych na studia i kursy w szkołach Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego i MSW ZSRR, 28 V 1973 r., k. 99–105.

⁸⁹ AIPN, 0044/17, Zarządzenie 018/75 w sprawie zasad rekrutacji i warunków kształtowania funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych w wyższych szkołach ZSRR, 6 III 1975 r., b.p.

⁹⁰ AIPN, 1593/3, Notatka dotycząca szkoleń funkcjonariuszy MSW w ZSRR, [1981 r.], k. 1.

opracowania na ten temat piszą, że wszystkie miały zbliżony program. Poza zagadnieniami *stricto* branżowymi (z kryminalistyki operacyjnej, podstaw pracy kontrwywiadowczej itp.) pojawiły się także kwestie ideologiczne, jak dywersja ideologiczno-polityczna czy wiedza o świecie współczesnym⁹¹.

W niepodpisanej notatce powstałej w pionie szkoleniowym MSW, która zawierała podsumowanie moskiewskich kursów doktoranckich i habilitacyjnych do końca 1983 r., ocenę współpracy z „towarzyszami radzieckimi” odręcznie poprawiono z „poprawnej” na „dobrą”, co wskazuje na możliwe niezadowolenie z jej kształtu. Wykazano jedynie działania sprzyjające „zacieśnieniu więzów przyjaźni między bratnimi służbami”⁹². Ze sprawozdań delegacji odwiedzających uczelnie sowieckie wynika, że z „polskimi czeskistami” dzielono się głównie ogólną wiedzą o systemie szkolnictwa (rodzajach szkół, zasadach naboru, okresach nauki, nazwach katedr itp.). Wydaje się, że najwięcej z pobytu w Moskwie wynieśli funkcjonariusze kierowani od 1972 r. na dziesięciomiesięczne kursy specjalne, a od 1982 r. – na szkolenia ogólnoooperacyjne. Wysyłano na nie rocznie od 10 do 15 funkcjonariuszy⁹³.

Poza Moskwą Polaków kształcono także w Leningradzie. Od 1985 r. odbywały się tam dwumiesięczne Wyższe Kursy Doskonalenia Kadr, przeznaczone dla wywiadowców pionu obserwacji. Autorzy jedyne go naukowego opracowania na ten temat zauważają, że u schyłku lat osiemdziesiątych organizowano także doraźne, nieprzewidziane w umowach ramowych, kursy dla kadry kierowniczej średniego i niskiego szczebla. Przez blisko dwadzieścia lat KGB przeszkoliło ok. 600 funkcjonariuszy SB⁹⁴.

ZMIERZCH SB

Po 1972 r. nie wprowadzono większych reform wewnętrznych w WSO. Dopiero w lutym 1988 r. legionowskiej uczelni nadano nowy statut. Tym razem wprost pisano o niej jako szkole kształcącej kadry oficerskie dla SB. Słuchacze mieli być wychowywani „w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu, w wierności ideom PZPR, zaangażowani w sprawę wszechstronnego rozwoju socjalistycznej ojczyzny”⁹⁵. Jednak wiatr zmian politycznych widać było chociażby w treści i tytułach bronionych prac dyplomowych, które nie miały już tak zideologizowanej perspektywy poznawczej jak wcześniej⁹⁶. Na mocy decyzji gen. Czesława Kiszczaka, wydanej w czerwcu 1989 r., powstały wydziały zamiejscowe ASW. W Legionowie powołano Wydział Bezpieczeństwa Państwa, a w Szczytnie Wydział Porządku Publicznego. W zarządzeniu nie wspomiano, że oba wydziały *de facto*

⁹¹ *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR...*, s. 124–125.

⁹² AIPN, 1593/3, Informacja dotycząca współpracy Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW z Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR, październik 1983 r., k. 53.

⁹³ AIPN, 1593/3, Notatka dotycząca kształcenia funkcjonariuszy SB w uczelniach KBP ZSRR, 10 V 1985 r., k. 69–74.

⁹⁴ *Ibidem*; *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR...*, s. 125–155.

⁹⁵ AIPN, 0044/30, Statut WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w Legionowie, 2 II 1988 r., b.p.

⁹⁶ G. Wołk, *Prace dyplomowe...*, s. 217–218.

zastąpiły WSO istniejące od 1972 r.⁹⁷ 10 maja 1990 r. zlikwidowano SB, a 1 października tegoż roku podobny los spotkał ASW⁹⁸. Tym samym dobiegła końca historia szkolnictwa resortowego.

W trakcie dyskusji o reformie systemu edukacji MSW, przeprowadzonej na początku lat siedemdziesiątych, zebrano opinie na temat tego systemu. Wynika z nich, że program nauczania CW MSW nie odpowiadał praktycznym zadaniom, które na co dzień powierzano esbekom. Dyrektor Departamentu III MSW, płk Henryk Piętek, mówił nawet o wtórnym analfabetyzmie niektórych funkcjonariuszy⁹⁹. Także w styczniu 1984 r., gdy z polecenia dyrektora Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW przeprowadzono w wybranych wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych rozmowy na temat jakości kształcenia, wnioski nie były pozytywne. Osoby z kierownictwa tych placówek twierdziły, że szkoły nie uczą dostatecznie pracy operacyjnej, teoria przeważa nad praktyką, a skrócone kursy bywają bezużyteczne. Skarżono się także na bezcelowość pisania prac dyplomowych, nieefektywny przebieg praktyk i omawianie archaicznych przykładów działań operacyjnych (sięgających nawet lat pięćdziesiątych), zamiast skupienia się na aktualnych zagrożeniach¹⁰⁰. Przytoczone opinie wskazują na to, że o ile reforma z 1972 r. zlikwidowała problem niedoboru kadr oficerskich SB, o tyle poziom kształcenia operacyjnego do końca PRL pozostawiał wiele do życzenia.

Sfera edukacji kadr tworzących służby specjalne i policję polityczną pozostaje obszarem niełatwym do eksplorowania. Ograniczona dostępność źródeł utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia studia porównawcze. Na szczęście odtajnione archiwalia pozostałe po SB pozwalają na wieloaspektowe badania procesu kształcenia jej funkcjonariuszy. W niniejszym artykule przedstawiono jedynie ogólny zarys tej tematyki, która wydaje się atrakcyjnym tematem przyszłych, bardziej szczegółowych analiz.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Olsztynie

Prace dyplomowe WSO w Szczytnie.

⁹⁷ AIPN, 01254/327, Zarządzenie 50/89 w sprawie utworzenia wydziałów zamiejscowych ASW, 21 VI 1989 r., k. 43.

⁹⁸ Dz.U. 1990, nr 64, poz. 373, Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Policji oraz zniesienia Akademii Spraw Wewnętrznych, 10 IX 1990 r.

⁹⁹ AIPN, 220/17, Protokół posiedzenia Kolegium MSW, 9 III 1971 r., k. 19.

¹⁰⁰ AIPN, 1593/102, Notatka służbowa płk. Tadeusza Zbańskiego, 1 II 1984 r., k. 3–4.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Zarządzenia i normatywy, protokoły narad Kolegium MSW, wewnętrzne opracowania, akta osobowe, CW/WSO MSW, prace dyplomowe.

Akty prawne

Dz.U. 1972, nr 53, poz. 343, Ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. zmieniająca ustawę o stosunku służbowym funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej.

Dz.U. 1990, nr 64, poz. 373, Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Policji oraz zniesienia Akademii Spraw Wewnętrznych, 10 września 1990 r.

Wspomnienia

Lipka M., *Wspomnienia rektora Akademii Spraw Wewnętrznych 1972–1990. Aneks*, Warszawa 2002.

Lipka M., *Zwierzchni niezwykłego policjanta*, Warszawa 1999.

Pomianowski J., *W kręgu prowokacji*, Warszawa 1998.

OPRACOWANIA

Bereszyński Z., *Rekrutacja, szkolenie i kariery funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa (na przykładzie województwa opolskiego)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15).

Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013.

Jusupović A., „Nie matura, lecz chęć szczerą zrobi z Ciebie oficera”, czyli rola przyzakładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 4.

Jusupović A., *Służba Bezpieczeństwa na cywilnych uczelniach. Przyczynek do pozaresortowego szkolenia funkcjonariuszy MSW*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15).

Kaczorowski A.W., *Edukacja i wyszkolenie funkcjonariuszy Wydziału II/V Departamentu IV MSW*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15).

Lewandowski H., *Cele i zadania WSO MSW im. F. Dzierżyńskiego w procesie kształcenia kadr Służby Bezpieczeństwa*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa” 1987, nr 1 (37).

Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.

Reszke A.M., *System szkoleniowy służb bezpieczeństwa w PRL na przykładzie Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (zarys problemu)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2020, nr 18.

Rybarczyk P., *Szkolenie funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa i porządku publicznego w PRL w latach 1956–1989 (na przykładzie województwa bydgoskiego)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2017, nr 1 (15).

Wołk G., *Prace dyplomowe absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – przyczynek do bibliografii [w:] Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, Warszawa 2011.

Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2013.

Ewolucja systemu szkolenia funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w latach 1956–1990

Oficerowie kształceni w Centrum Wyszkolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Legionowie zasilali szeregi Służby Bezpieczeństwa w całej Polsce, stając się wzorem dla swoich młodszych kolegów. W okresie, którego dotyczy ten artykuł, ważną cechą szkoleń była indoktrynacja w duchu marksistowskim, jednak najważniejsze były kursy służące podniesieniu wiedzy ogólnej i specjalistycznej. Pierwszy rodzaj dominował w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy to starano się przede wszystkim podnieść niski na ogół poziom wykształcenia funkcjonariuszy, którzy rozpoczęli służbę w czasach stalinowskich. Od ok. 1970 r. kwalifikacje osób wstępujących do SB się poprawiły, co pociągnęło za sobą konieczność wprowadzenia zmian w procesie nauczania. W rezultacie system szkolenia oficerów omawianej formacji, wypracowany na początku istnienia reżimu komunistycznego w Polsce, został gruntownie zreformowany w 1972 r.

SŁOWA KLUCZOWE

Służba Bezpieczeństwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych,
Polska Rzeczpospolita Ludowa, szkolnictwo, służby specjalne

Evolution of the Training System for Security Service Officers in the Years 1956–1990

The officers, educated at the Training Centre of the Ministry of Internal Affairs in Legionowo, joined the ranks of the Security Service throughout Poland, becoming role models for their younger colleagues. In the period covered by this article, an important feature of training was indoctrination in the spirit of Marxism, but the most important were courses aimed at increasing general and specialised knowledge. The first type dominated during the 1950s and 1960s, when attempts were made to raise the generally low level of education of officers who began serving in the Stalinist period. Since around 1970, the qualifications of people joining the Security Service have improved, which necessitated changes in the teaching process. As a result, the training system for officers of the discussed formation, which was developed at the beginning of the communist regime in Poland, was thoroughly reformed in 1972.

KEYWORDS

Security Service, Ministry of Internal Affairs, Polish People's Republic,
education, special services

GRZEGORZ WOŁK – doktor historii, politolog, naczelnik w Biurze Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej. Badacz dziejów opozycji politycznej i służb specjalnych komunistycznej Polski. Autor licznych artykułów popularyzatorskich i naukowych oraz monografii *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)* (Rzeszów 2009). Członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności”.

GRZEGORZ WOŁK – PhD in history, political scientist. Head of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance. Researcher of the history of the political opposition and secret services of communist Poland. Author of numerous popularising and scientific articles and the monograph: *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)* [Detention centres in south-eastern Poland (1981–1982)] (Rzeszów 2009). Member of the “Solidarity Archive” Association.